

A.44.277 / 18

A.44.277 / 18

348na spagino uayde

A.44.277 / 18

A.44.277/18

1

Rzym, dnia 31 grudnia 1964.

No 277/19

Szanowny Panie Doktorze,

Potwierdzam z podziękowaniem odbiór czeku na kwotę dolarów 20.00 /dwadzieścia/. Czek ten został sprzedany w dniu 21 b.m. według kursu lirów 624 za dolara, a uzyskana ze sprzedaży czeku kwota lirów 12.480 została zapisana na dobro Pańskiego rachunku.

Łączę wyrazy szacunku i poważania.

K

/-/ Kazimierz Krzepisz

Sekretarz-Archiwista

WPan
Dr. Henryk Kosieradzki,
Marshalltown.

A.44.277/18

2

Rzym, dnia 31 grudnia 1964.

No 277/18

Szanowny Panie Doktorze,


Potwierdzam z podziękowaniem odbiór listu Pańskiego z dnia 10 b.m. oraz czeku na kwotę dolarów 20.00 /dwadzieścia/. Czek ten został sprzedany w dniu 21 b.m. według kursu lirów 624 za dolara, a uzyskana ze sprzedaży czeku kwota lirów 12.480 została zapisana na dobro Pana rachunku.

Jestem Panu zobowiązany za przesłanie mi kilku adresów b. stypendystów. Postaram się je wykorzystać, zachowując naturalnie całkowitą dyskrecję co do źródła.

Dziękuję za przekazaną mi sugestię co do treści listów przeznaczonych dla b. stypendystów. Naturalnie zastosuję się chętnie do tej sugestii, chociaż czasem nie wytrzymuję nerwowo. Nie może mi się bowiem pomieścić w mojej głowie, że ludzie, którzy korzystali z dobrodziejstw innych osób, nie poczuwają się do obowiązku zwrotu otrzymanych w swoim czasie pieniędzy bez żadnych ponagień. Widocznie jednak starzeję się i nie rozumiem już dzisiejszego świata.

Ostatnio posłałem 4 b. stypendystom sprawozdanie za 1963 miejscowej Komisji Skarbu Narodowego gdzie, jak Pan wie, są wykazywane wpłaty-zwroty pobranych stypendiów. Do sprawozdania tego nie dołączyłem żadnego pisma ludząc się, że powinno wystarczyć do przypomnienia o obowiązku zwrotu pieniędzy. Myślę, że nie mogłem być bardziej delikatnym. I jaki skutek? Żaden z tych panów nie nadesłał mi pieniędzy, które przecież przeznaczone są dla innych stypendystów, których rodzice nie posiadają środków na ich kształcenie. W każdym razie zastanowimy się dobrze przed wszczęciem jakiejś akcji przeciwko niesumiennym dłużnikom, których zobowiązania zwrotu pobranych stypendiów przecież posiadamy.

Łączę wyrazy szacunku i poważania oraz najlepsze życzenia dla Państwa na Nowy Rok 1965 od p. Ambasadora i ode mnie.


/-/ Kazimierz Krzepisz

Sekretarz-Archiwista

WPan
Dr. Mariusz Ehrlich,
Quincy.69, Mass.
Quincy City Hospital

A.44.277/18

277/18

Gumcy, 12.10.64

3

15.10.64.

Branowany Panie Dyplomatko.

Proszę wybaczyć mi, że pomimo
Pana nalegań odpuściłem z ostatnim
opóźnieniem. Niestety Ameryka jest
krajem obywatelnym oraz dolebraj
mam odpuścić również z opóźnien-
iem. Dajże mi więc dobre poro-
dzenie z jakim wyślę ten adre-
s i listy Panu proszę. W wyborach
wypadków posłaj adresy dyplomatne
wówczas przywrócić me rusz lub
sz nieaktualne.

Proszę uprząść o przechowanie abstrakcji.
Pragnę się, że posłaj Panu te adresy
z ostatnim wahaniem gdyż robię to
na wiedzą adresatów ale z drugiej
strony twierdząc że są obowiązek
moralny gdyż wydaje mi się, że w tym
krajach tworzą się z przemysłowymi
rynkami przymi, w tymże moris, i
som z kolei pomóż innym którzy
co najmniej w podobnej sytuacji.

① LOPOSKO JOZEF. A.44.277/18. 4
 BUFFALO STATE HOSPITAL
 FOREST AVE., BUFFALO, N.Y.

② KMIĘCIK TADEUSZ
 Adres i adresu jak Łoposki.

③ KOTAS TADEUSZ
 MILLARD FILMORE HOSPITAL
 DELAWARE AVE.
 BUFFALO, N.Y.

④ ZGODA ADAM.
 VETERAN ADMINISTRATION HOSPITAL
 ALBANY, New York.

⑤ PIETRZAK Juliusz
 209 26th St N.W.
 CEDAR RAPIDS, IOWA.

Dr. W. PRWIEGA i Dr. ELIASZ mieszkają
 w Chicago, adresów ich nie znamy, podobnie
 ponadto im się dobrze. w listach sugeruję
 uprzejmie bardzo ogólną formę aby mi
 uźwiżyć ich wiarliwosc. ostalcerumie wytat-
 woz jest dobre, przynajmniej obronnych goly
 się mi nie gosci. mielbym z nich mozz uciec
 się do tej bronie. ostalcerumie nam chodzą
 to aby oni nauczyli ptacie i użolaze mi się
 ze powięzł wosk w listach „przy pomiarach

cykle "najlepiej nig cytaci."

5

Dokładnie dobre niepewne adresy

Stefan Sraucor M.D.

10, EAST 85th Street

New York 28, N.Y.

Dr. Władysław Bieduska Anicolsa
napewno mieszka w Illinois ale potrzebuję
ostatnie pewnego adres. (może Szałkowski
z tym pojmie).

Do listu galezoran przek na 20 dolarów

z obsary Szyt Borego Narodnie mi
i Nowego Państwa galezoran serdeczne
gajorem

Lgoy wyrazy szcunku

[Signature]

P.S.

Serdeczne gajorem i powolno wzem
oła P. Ambasadora.

A.44.277/18

A.44.277/18

6

Rzym, dnia 27 listopada 1964.

No 277/17

Szanowny Panie Doktorze,

Potwierdzam z podziękowaniem odbiór
czeku na kwotę dolarów 20.00 /dwadzieścia/. Czek ten został
sprzedany w dniu 25 b.m. wg kursu lirów 624½ za dolara, a
uzyskana ze sprzedaży czeku kwota lirów 12.490 została zapi-
sana na dobro Pańskiego rachunku.

Łączę wyrazy szacunku i poważania.

K
/-/ Kazimierz Krzepisz

Sekretarz-Archiwista

WPan
Dr. Henryk Kosieradzki,
Marshalltown.

A.44. 277/18

7

Rzym, dnia 30 września 1964.

No 277/16

Szanowny Panie Doktorze,

Potwierdzam z podziękowaniem odbiór czeku na kwotę dolarów 20.00 /dwadzieścia/. Czek ten został sprzedany w dniu dzisiejszym wg kursu lirów 625 za dolara, a uzyskana ze sprzedaży czeku kwota lirów 12.500 została zapisana na dobro Pańskiego rachunku.

Łączę wyrazy szacunku i poważania.

✶

/-/ Kazimierz Krzepisz

Sekretarz-Archiwista

WPań
Dr. Henryk Kosieradzki,
Marshalltown.

A.44.277/18

8

HENRYK KOSIERADZKI, M. D.
18½ WEST MAIN STREET

PHONE
OFFICE 2-1596
RES. 2-3048

MARSHALLTOWN, IOWA

H. KOSI
adp.
P. 2914

A.44.277/18

9

Rzym, dnia 4 września 1964.

No 277/15

Szanowny Panie Doktorze,

Po powrocie z urlopu potwierdzam z podziękowaniem odbiór 2 czeków na łączną kwotę dolarów 40.00 /czterdzieści/.

Czeki te zostały sprzedane w dniu 2 b.m. wg kursu lirów 626½ za dolara, a uzyskana ze sprzedaży czeków kwota lirów 25.060 została zapisana na dobro Pańskiego rachunku.

Łączę wyrazy szacunku i poważania.

✱

/-/ Kazimierz Krzepisz

Sekretarz-Archiwista

WPan
Dr. Henryk Kosieradzki,
Marshalltown.

A.44.277/18

10

HENRYK KOSIERADZKI, M. D.

18 1/2 WEST MAIN STREET

PHONE
OFFICE 2-1596
RES. 2-3048

Amfowoda do Polnacji przy
Henryk Kosieradzki
277/15
28.8.64.

MARSHALLTOWN, IOWA

A.44.277/18

M

~~P. Knt.~~
as for

P. 28 VIII

A.44.277/18

12

HENRYK KOSIERADZKI, M. D.

18½ WEST MAIN STREET

PHONE
OFFICE 2-1596
RES. 2-3048

Ambasada R. Polskiej przy
Stolicy Apostolskiej
N. 277/14
Wzrost data 25.7.64.

MARSHALLTOWN, IOWA

A.44.277/18

13

Rzym, dnia 4 września 1964.

No 277/13

Szanowny Panie Doktorze,

Czy mogę prosić o odpowiedź na mój
list N. 277/13 z dnia 17 lipca b.r.?
Łączę wyrazy szacunku i poważania.

*

/-/ Kazimierz Krzepisz

Sekretarz-Archiwista

WPan
Dr. Mariusz Ehrlich,
Quincy.

No 277/13

A.44.277/18

14

Rzym, dnia 17 lipca 1964.

No 277/13

Szanowny Panie Doktorze,

Korzystam z wyjazdu p. Ambasadora na kilkutygodniową kurację aby potwierdzić z podziękowaniem odbiór Pańskiego listu z dnia 4 b.m. oraz czeku na kwotę dolarów 20.00 /dwadzieścia/ i odpowiedzieć obszernie na wyżej cytowany list. Jeżeli mowa o czeku, to został on spieniężony w dniu 10 b.m. wg kursu lirów 627,5 za dolara, a uzyskana ze sprzedaży czeku kwota lirów 12.550 została zapisana na dobro Pana rachunku.

Jeżeli zaś mowa o b.stypendystach, lekarzach, przebywających w Stanach Zjednoczonych, to:

- bardzo dobrze spłacają swój dług, punktualnie i z pełnym poczuciem obowiązku: Dr. Zenon Kowaliczko, Dr. Marian Tarzyński i Dr. Henryk Kosieradzki,
- dobrze spłacają swój dług: Dr. Jan Szatkowski i Dr. Bogusław Herse, chociaż uważam, że mogli by spłacać go znacznie lepiej biorąc pod uwagę fakt odbytych przez nich podróży z całymi rodzinami do Italii i do Polski, które kosztowały tysiące dolarów,
- następujący stypendyści bardzo źle wywiązują się ze swoich zobowiązań: Dr. Adam Zgoda /nie znam jego aktualnego adresu/, ostatniej wpłaty dokonał 16.2.1960 - razem wpłacił na poczet długu dolarów 65.00; Dr. Jerzy Księżniak /nie znam jego aktualnego adresu/, ostatniej wpłaty dokonał 21.12.56 - razem wpłacił na poczet długu dolarów 176.00; Dr. Walter Drwięga /nie znam jego aktualnego adresu/, ostatniej wpłaty dokonał 28.12.1956 - razem wpłacił na poczet długu dolarów 35.00; Dr. Teodor Eliaz /nie znam jego aktualnego adresu/, ostatniej wpłaty dokonał 28.12.1956 - razem wpłacił na poczet długu 45.00 dolarów.

W przeciwstawieniu do lekarzy zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych, z których wielu posiada już własne domy nie mówiąc o wspianiałych samochodach, zamieszkujący na terenie Italii inżynierowie i niedokończeni inżynierowie nie tylko bardzo ofiarnie i punktualnie spłacają swoje zobowiązania w stosunku do K.O.P., ale ofiarowali na cele społeczne kwotę lirów 3 miliony /prawie 5.000 dolarów/. Proszę samemu wyciągnąć wnioski z tego faktu. Uważam to za skandal, że ludzie którym ułatwiłmy skończenie wyższych studiów a tym samym zajęcie wyższych i lepiej płatnych stanowisk społecznych, nie

A.44.277/18

15

-2-

poczują się do obowiązku pilnego spłacenia swoich długów i do dopomożenia, w miarę możliwości, innym potrzebującym tej pomocy. Ciekaw jestem, wielu z b.stypendystów popiera swoimi ofiarami fundusz Skarbu Narodowego? Ilu z nich ofiarowało jakąś kwotę na restaurację i konserwację cmentarzy 2 Korpusu w Italii, na których spoczywają ich przyjaciele i koledzy z czasów niewoli i z czasów wojny? Czy zawsze tylko my, stare pokolenie, mamy pracować społecznie ofiarnie i bezinteresownie, a młodsze pokolenie będzie tylko myślało o tym, jak lepiej i wygodniej urządzić się? Czy nie należy się wstydić, że t.zw. ludzie proszą się prawie wyłącznie jedną kategorią ludzi ofiarnych na cele narodowe i społeczne? Czy wiedzą Panowie o tym, że w latach 1962 - 1964 wydaliśmy prawie 20.000 dolarów na restaurację cmentarzy 2 Korpusu w Italii i że nie posiadamy pieniędzy na ich konieczną, roczną konserwację? Czy to nie jest wstyd, że tak przedstawia się nasza emigracyjna, rzekomo patriotyczna rzeczywistość? Proszę mi wybaczyć tę żółć, ale nagromadziło się jej tyle we mnie w ciągu tych lat, że musiałem się wygadać. Załączam do niniejszego sprawozdanie miejscowej Komisji Skarbu Narodowego, z którego się Pan dowie, co zrobiliśmy z pieniędzmi zebranymi przez nas w 1963.

Korzystając ze sposobności proszę Pana o nadesłanie mi aktualnych adresów b.stypendystów zamieszkujących w Stanach. Zapewniam Pana, że wykorzystam je bez wzmiankowania osoby, która mi je podała. Proszę o podanie mi wszystkich, znanych Panu adresów.

Bardzo będę Panu wdzięczny za wywarcie wpływu na swoich kolegów, aby wywiązali się z zaciągniętego długu.

Łączę najlepsze pozdrowienia i uścisk dłoni.

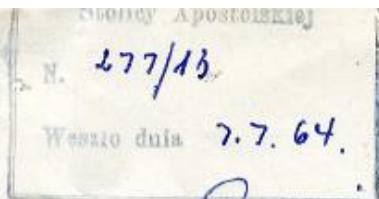
1 zał.



/-/ Kazimierz Krzepisz

Sekretarz-Archiwista

W Pan
Dr. Mariusz Ehrlich,
Quincy.



Quincy, 7.4.64 ¹⁶

Kancony Panie Kapitanie A.44.277/18

Pratgrom wrak na 20 obelazow jaks
 mertyng rzy masy szys.

Mam nadzieje, ze prardum Pan
 jak i postatah przyjaciele i ruzaj-
 mi ciezny nie obdzyu jednawem.
 Pratzrom serdeczne prardowem
 dla wosyt kich.

W serceni, byc more, sprotkom sij
 z moimi belon skimi kolega-
 mi. Provy uprzyjni poslac
 mi narwiska tych, ktorzy
 nie wptecaj; kowatu sty penolm
 Potrakluj; ite scisle ponfui
 i postarom nij wywreci sur
 mch pewiem "mucisk" moralny.
 Hgry wyrazy powaromij
 Narwisz Delnch

A.44.277/18

17

Rzym, dnia 11 lipca 1964.

No 277/12

Szanowny Panie Doktorze,

Potwierdzam z podziękowaniem
odbiór czeku na kwotę dolarów 20.00 /dwadzieścia/.
Czek ten został sprzedany w dniu wczorajszym wg kur-
su lirów 627 $\frac{1}{2}$ za dolara, a uzyskana ze sprzedaży cze-
ku kwota lirów 12.550 została zapisana na dobro Pana
rachunku.

Łączę wyrazy szacunku i poważania.

✍

/-/ Kazimierz Krzepisz

Sekretarz-Archiwista

WPan
Dr. Henryk Kosieradzki,
Marshalltown.

A.44.277/18

18

HENRYK KOSIERADZKI, M. D.
18½ WEST MAIN STREET

PHONE
OFFICE 2-1596
RES. 2-3048

MARSHALLTOWN, IOWA

Ambasada R. Polskiej przy
Stolicy Apostolskiej
N. 277/18
Weszło dnia 2.7.64.

A.44.277/18

19

P. Kpt.
app.

P. 5 VII

1918
 1918
 1918
 1918
 1918

HEIBACH-KOSIĘBĄDZKI W. D.

A.44.277/18

20

Rzym, dnia 3 lipca 1964.

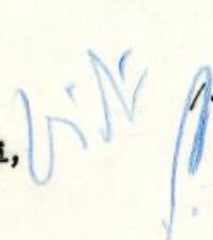
No 277/11

Szanowny Panie Doktorze,

Pod nieobecność p. Ambasadora potwierdzam z podziękowaniem odbiór listu Pańskiego z dnia 20 czerwca b.r. oraz czeku na kwotę dolarów 10.00 /dziesięć/. Czek ten został sprzedany w dniu 1 b.m. wg kursu lirów 628 za dolara, a uzyskana ze sprzedaży czeku kwota lirów 6.280 została zapisana na dobro Pana rachunku.

Łączę dla Pana najlepsze pozdrowienia od p. Ambasadora, a od siebie wyraży szacunku i poważania oraz serdeczny uścisk dłoni.

W Pan
Dr. Marian Tarzyński,
Melrose Park.


/-/ Kazimierz Krzepisz
Sekretarz-Archiwista

A. 44. 277/18
 Ambasador Polakiej
 MARIAN S. TARZYNSKI, M.D.
 1610 N. 12th Avenue
 Melfose Park, Illinois
 277/11
 Wszio dnia 23.6.64.

20 czerwca 1964r.

adm, 21
 P. K. K.

W Jego Ekscelencja
 Panu Ambasadorowi R. P. przy Stolicy Apostolskiej
 Dr. Karimierz Papée
 Rzym

Wielce Szanowny Panie Ambasadorze!

W załączeniu przesyłam następujący przekaz
 bankowy na sumę \$ 10.00, który uprzejmie
 proszę zaliczyć na poczet spłaty innych zobowiązań
 względem Komitetu Opieki nad Polakami w
 Włoszech.

Z najserdeczniejszymi pozdrowieniami
 dla Pana Ambasadora i dla Pana Kapłana
 Korpisa, pozostaję

z szacunkiem
 M. Tarzynski

Zat.: 1

A.44.277/18

22

Rzym, dnia 11 czerwca 1964.

No 277/10

Szanowny Panie Doktorze,

Potwierdzam z podziękowaniem odbiór
czeku na kwotę dolarów 20.00 /dwadzieścia/ na poczet Pana
zobowiązań w stosunku do K.O.P.

Czek ten został sprzedany w dniu 8 b.m. wg kursu li-
rów 625 za dolara, a uzyskana ze sprzedaży czeku kwota li-
rów 12.500 została zapisana na dobro Pańskiego rachunku.

Łączę wyrazy szacunku i poważania.

/-/ Kazimierz Krzepisz

Sekretarz-Archiwista

A. 44. 277/18

23

Rzym, dnia 2 maja 1964.

No 277/9

Szanowny Panie Doktorze,

Potwierdzam z podziękowaniem odbiór dwóch czeków na łączną kwotę dolarów 40.- /czterdzieści/. Czeki te zostały sprzedane w dniu 30 kwietnia b.r. wg kursu lirów 626 za dolara, a uzyskana ze sprzedaży czeków kwota lirów 25.040 została zapisana na dobro Pańskiego rachunku.

Załączam do niniejszego sprawozdanie miejscowej Komisji Skarbu Narodowego aby zorientować Państwa w tym, co się tu robi na niwie społecznej.

Korzystając ze sposobności uprzejmie komunikuję, że w dniu 17 b.m. odbędzie się na cmentarzu Monte Cassino wielka uroczystość w związku z 20-ą rocznicą bitwy. Przybędzie na tę uroczystość Gen. Anders i wielu Polaków z różnych stron świata. Zapowiedziana jest również wycieczka Polaków z kraju, która podobno ma się składać z b. uczestników bitwy o Monte Cassino i rodzin żołnierzy pochowanych na cmentarzach 2 Korpusu w Italii.

W okresie 1962-1964 doprowadziliśmy do porządku wszystkie nasze cmentarze, które znajdowały się już w bardzo opłakanym stanie, ze względu na brak funduszy na prace restauracyjne i konieczne, roczne prace konserwacyjne. Dopiero w ostatnich latach rozbudziła się trochę ofiarność społeczeństwa polskiego na ten cel. Władze włoskie postawiły nam ultimatum: albo weźmiemy na siebie ciężar utrzymania tych cmentarzy, albo zostaną one oddane rządowi warszawskiemu. Remont tych cmentarzy, z ofiar polskiej emigracji, kosztował nas circa 20.000 dolarów. Obecnie powstaje problem funduszy na ich roczną, konieczną konserwację /małe pensje dozorców na 4 cmentarzach, drobne prace konserwacyjne i t.d./.

W związku z powyższym zapytuję, czy nie byłoby Państwo łaskawi przewidzieć jakąś, choćby nieznaczną, roczną ofiarę na ten cel? Przecież to są nasi bracia i towarzysze broni. Gdyby Państwo zdecydowali się na taką ofiarę, to proszę przekazać ofiarę pod adresem: Komitet Opieki nad cmentarzami 2 Korpusu, London, 42 Emperor's Gate. Bóg zapłać!

Łączę wyrazy szacunku i poważania.

Włan

Dr Henryk Kosciuszki,
Harshaltom.

/-/ Kazimierz Krzepisz

A.44.277/18

24

Rzym, dnia 9 kwietnia 1964.

No 277/8

Szanowny Panie Inżynierze,

Potwierdzam z serdecznym podziękowaniem odbiór listu Pańskiego z dnia 4 b.m. oraz czeku na kwotę lirów 300.000 /trzysta tysięcy/ tytułem częściowej spłaty zobowiązań w stosunku do Komitetu Opieki nad Polakami w Italii pp.:

- inż. Rasiej Mieczysława	lirów	100.000
- " Zaziemskiego Henryka	"	100.000
- Tass Antoniego	"	100.000

i przesyłam w załączeniu dla dwóch ostatnich oddzielne pokwitowania na odbiór wyżej wymienionych kwot.

Przyjąłem do wiadomości projektowany przez Panów sposób spłat zaciągniętego długu. Mam nadzieję, że i Pan Kraszewski nie uchyli się od spłaty swojego długu. Pomogliśmy mu w najcięższym, wydaje mi się, okresie jego życia i byłoby co najmniej dziwne, gdyby tego długu nie chciał uznać. W dodatku, o ile zdołałem się zorientować, w obecnej jego sytuacji finansowej kwota spłaty długu nie powinna nastęrczyć mu żadnych trudności.


Bardzo Panu dziękuję za przeprowadzenie rozmowy z p. St. Gutem. Jak tylko będę miał odrobinę czasu, sporządzę i prześlę mu wykaz zadłużenia.

Przesyłam w załączeniu potrzebne Panu tłumaczenia nominacji na pporucznika i aktu demobilizacji. Opłata za te akty wynosi lirów 10.000 /dziesięć tysięcy/ już z należnościami Ambasady. Pragnę tu zaznaczyć, że zarówno Sekretariat Stanu jak i Nuncjatura nie zaznaczają na aktach pobranych opłat manipulacyjnych.

Jeszcze raz dziękuję Panu za wszystko, co Pan robi w interesie Skarbu Narodowego, do którego prerogatyw należą również wpływy z kwot uzyskanych ze zwrotu pobranych w swoim czasie stypendiów. Kwoty te zachowywane są na koncie Funduszu Stypendialnego i przeznaczone na nowe stypendia.

Łączę wyrazy szacunku i poważania oraz serdeczny uścisk dłoni.

6 załączników.



/-/ Kazimierz Krzepisz

Sekretarz-Archiwista

W Pan
Inż. Mieczysław Rasiej,
T u r y n.

Turyn 4-4-64

Stanowony Panie Kapitanie,

Zgodnie z tym, co napisałam w ostatnim moim liście mam przyjemność przesłać Panu pierwsze raty na spłacenie pobranych stypendiów. Mianowicie:

Ing H. Zasiemski £ 100.000

Ing A. Tass £ 100.000

Ing M. Rainy £ 100.000

Razem 300.000

Dodychczas nie zawarłyśmy w jaki sposób mamy intencję ten dług spłacić. Wiąże się nie tylko z samym na raty miesięcznym portanowiliom, je zgrupować i płacić teraz to mamy jako 1-ry ratę - spłacimy 2-ty w pierwszym miesiącu 65 roku.

Co do p. Kraszewskiego, to maranie nie ma nic pewnego, ale jedynie dlatego, że był on nieobecny w mieście przez dłuższy czas -

Natomiast miatem obawy rozmawiać z p. St. Cut'em, który bawił tu przez pewien czas. Wiadoma on w U.S.A. Było mało czasu, żeby go przesłuchać o obowiązkach spłacenia styp. ale obawiam się, że mu tym się nie udało.

A.44.277/18

26

nowi jeśli dostane miesięczny wyprac
 (taki jak myjmy dostali) fabryczel
 sum. Wice prosilibym p. Kapłana
 o wyrtanie takiego k wypracu z od:
 fawiednim listem na adres:

STANLEY GUT
 19340 HARDY AVE
 LIVONIA, MICH. U.S.A.

Korzystam z okazji by polecić jeszcze
 Panu sprawę Hummessen o letnie
 prosidem zastawie.

Łgocze esek Banco di Roma
 N. 6635010 me z 300000 (trzytatyrycy)
 serdecznie Panu podrobian
 i sciskam dlan
 p. Raniej

P.S. Proszę o pokwitowanie osoliste
 (nawet wyrtane na moje ręce)

A.44.277/18

27

Rzym, dnia 9 kwietnia 1964.

No 277/8

W Pan

Antoni Tass

Turyń

Potwierdzam z serdecznym podziękowaniem odbiór kwoty
lirów 100.000 /sto tysięcy/ wpłaconej przez Pana na poczet
częściowej spłaty zobowiązań zaciągniętych w swoim czasie w
stosunku do Komitetu Opieki nad Polakami w Italii.

Łączę wyrazy szacunku i poważania oraz serdeczny uś-
cisł dłoni.

K

/-/ Kazimierz Krzepisz

Sekretarz-Archiwista

A.44.277/18

Rzym, dnia 2 maja 1964.

No 277/7

Szanowny Panie Doktorze,

Potwierdzam z podziękowaniem odbiór listu Pańskiego z dnia 22 marca b.r., skierowanego do Pana Ambasadora Papée, oraz czeku na kwotę dolarów 20.- /dwadzieścia/. Czek ten został sprzedany w dniu 30 kwietnia b.r. wg kursu lirów 626 za dolara, a uzyskana ze sprzedaży czeku kwota lirów 12.520 została zapisana na dobro Pana rachunku.

Piszę ten list w imieniu p. Ambasadora, który obecnie ma bardzo wiele spraw do załatwienia w związku ze zbliżającym się dniem 17 maja b.r., w którym to dniu będzie obchodzona uroczystość 20-a rocznica bitwy o Monte Cassino. Z tego powodu prosił mnie, abym wyręczył go w odpowiedzi.

Pan Ambasador dziękuje Panu serdecznie za przesłane życzenia z okazji świąt Wielkiej Nocy i uprzejmie je odwzajemnia. Do tych podziękowań łączę i moje bardzo serdeczne dla Pana i Pańskiej rodziny.

Złączam do niniejszego sprawozdanie miejscowej Komisji Skarbu Narodowego za 1963 aby mógł Pan się przekonać, że coś się tu robi i na niwie społecznej. Nie robi się zbyt wiele, ale robi się to, co można zrobić w granicach rozporządzalnych funduszy.

Łączę wyrazy szacunku i poważania wraz z serdecznym uściskiem dłoni.

1 zał.

K

/-/ Kazimierz Krzepisz

Sekretarz-Archiwista

W Pan

Dr. Marian Tarzyński,
Melrose Park.

Dr. S. Brogi sekretarz, czy nie zdecydował by się Pan na jakieś, choćby najmniejszą, roczną opiarę na cel konserwacji naszych rękopisów? Pilna jest tego potrzeba. Na remont ich w okresie 1962-1964 wyrobiliśmy circa 20.000 dolarów, ale stále będą potrzebne pieniądze na ich codzienną konserwację. Opierę proszę przesłać w odpowiednim dla siebie czasie pod adresem: Komitet Opieki nad rękopisami 2 Korpusu, London, 42 Comper's Gate.

A.44.277/18

MARIAN S. TARZYŃSKI, M.D.
1610 N. 12th Avenue S. Polskiej przy
Metrose Park, Illinois

Stolicy Apostolskiej
22 marca 1964 r.

N. 277/7

Weszło dnia 27.3.64.

list 29

adpr.

P.
27/11

W Jego Ekscelencji
Panu Ambasadrowi L. P. przy Stolicy Apostolskiej
Dr. Kazimierz Papée
Rzym

Wielce Szanowny Panie Ambasadroze!

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocy
proszę pomyśleć jak najlepsze życzenia Wielkiego
Alleluja. Proszę również o przekazanie moich jak
najserdeczniejszych życzeń Panu Kapitanowi Krepisewski.

W załączeniu przesyłam czek bankowy na
sumę \$ 20.00, który uprzejmie proszę Saliny
na prośbę spłaty kosztów zobowiązań względem
Komitetu Opieki nad Polakami w Włocławku.

Koniec ten krótki list, zasyłam wiele
serdeczności, oraz wyrazy głębokiego szacunku.
Szczerze oddany,

Marian S. Tarzyński

Zaś.: 1

A. 44. 277/18

30


Rzym, dnia 24 marca 1964.

No 277/6

Szanowny Panie Doktorze,

Potwierdzam z podziękowaniem odbiór
czeku na kwotę dolarów 10.00 /dziesięć/. Czek ten został
sprzedany w dniu dzisiejszym wg kursu lirów 626 za dolara,
a uzyskana ze sprzedaży czeku kwota lirów 6.260 została za-
pisana na dobro Pańskiego rachunku.

Łączę wyrazy szacunku i poważania.


/-/ Kazimierz Krzepisz

Sekretarz-Archiwista

WPan
Dr. Henryk Kosieradzki,
Marshalltown.

A.44.277/18

31

Rzym, dnia 27 lutego 1964.

No 277/5

Szanowny Panie Doktorze,

Potwierdzam z podziękowaniem odbiór
czeku na kwotę dolarów 10.00 /dziesięć/. Czek ten został w
dniu dzisiejszym sprzedany wg kursu lirów 625 za dolara, a
uzyskana ze sprzedaży czeku kwota lirów 6.250 została zapi-
sana na dobre Pańskiego rachunku.

Łączę wyrazy szacunku i poważania.



/-/ Kazimierz Krzepisz

Sekretarz-Archiwista

WPan
Dr. Henryk Kosieradzki,
Marshalltown.

A.44.277/18

32

Rzym, dnia 27 lutego 1964.

No 277/4

Szanowny Panie Doktorze,

Potwierdzam z podziękowaniem odbiór listu Pańskiego z dnia 13 stycznia b.r. oraz czeku na kwotę dolarów 20.00 /dwadzieścia/. Czek ten został sprzedany w dniu dzisiejszym wg kursu lirów 625 za dolara, a uzyskana ze sprzedaży czeku kwota lirów 12.500 została zapisana na dobro Pańskiego rachunku.

Przykro mi, że dopiero dziś mogę Panu potwierdzić odbiór czeku, ale kilka tygodni leżałem w łóżku powodu ataku kamieni nerkowych.

Bardzo Pana proszę o regularne przysyłanie w przyszłości spłat długu. Nie przypuszczam, żeby spłata 10.00 dolarów miesięcznie mogła sprawić Panu specjalne trudności. Od szeregu lat spłacają w ten sposób niektórzy Pańscy koledzy. Pieniądze są nam bardzo potrzebne na pomoc dla uczącej się młodzieży.

Ojciec Suwała mieszka stale w Castelgandolfo /Roma/, villa Montecucco, telefon 930.932.

Gratuluje Panu następcy tronu i wyrażam życzenie aby chował się w ~~zrobii~~ zdrowiu i w dostatku.

Łączę wyrazy poważania i uścisk dłoni.



/-/ Kazimierz Krzepisz

Sekretarz-Archiwista

WPan
Dr. Mariusz Ehrlich,
Quincy, Mass.



A.44.277/18
QUINCY CITY HOSPITAL
 114 WHITWELL STREET
 QUINCY 69, MASSACHUSETTS

33



277/4

HARLAN L. PAINE, JR., F.A.C.H.A.
 DIRECTOR

18.1.64.

Quincy, 1.13.64

Przeznaczony Panie Kapitanie
 do listu przesyłanym
 przez na 20 oblatow.
 Proszę wybażyć mi
 za sponsorowanie spowo-
 slowane kstopotomni do-
 obierzyni tu tutaj i w
 Dniach.
 Na przypadek postaram
 się być bardziej
 regularny.
 o ile nie sprawi ta

A.44.277/18

44

QUINCY CITY HOSPITAL

114 WHITWELL STREET

QUINCY 69, MASSACHUSETTS



HARLAN L. PAINE, JR., F.A.C.H.A.

DIRECTOR

Poniżej włączam do protokołu
 sprawy o polonimie mi-
 nistrów lekform
 H. S. Lewarty.
 Proszę także uwzględnić
 mi się, że jest to
 głównym powodem
 w sprawie opóźnienia
 korespondencji.

Serdecznie pozdrawiam
 do Pana Ambasciatore

Z poważaniem
 i miłą prośbą
 Noworoczną
 Szanowny Pan

A.44. 277/18

35

Rzym, dnia 17 stycznia 1964.

No 277/3

Szenowny Panie Doktorze,

Potwierdzam z podziękowaniem odbiór czeku na kwotę dolarów 10.00 /dziesięć/. Czek ten został sprzedany w dniu wczorajszym wg kursu lirów 626 za dolara, a uzyskana ze sprzedaży czeku kwota lirów 6.260 została zapisana na dobro Pańskiego rachunku.

Łączę wyrazy szacunku i poważania.



/-/ Kazimierz Krzepisz

Sekretarz-Archiwista

WPen
Dr. Henryk Kosieradzki,
Marshalltown.

A.44.277/18

36

Rzym, dnia 17 stycznia 1964.

No 277/2

Szanowny Panie Doktorze,

Potwierdzam z podziękowaniem odbiór listu z grudnia /bez daty/ z.r. oraz czeku na kwotę 100.00 /sto/ dolarów. Czek ten został sprzedany w dniu wczorajszym wg kursu lirów 626 za dolara, a uzyskana ze sprzedaży czeku kwota lirów 62.600 została zapisana na dobro Pańskiego rachunku.

Serdecznie dziękuję za przesłane mi życzenia świąteczne i ze swej strony przesyłam Panu moje najlepsze na 1964 rok.

Polecając sprawę Funduszu Stypendialnego nadal Pana pamięci, łączę wyrazy szacunku i poważania oraz uścisk dłoni.

/-/ Kazimierz Krzepisz

Sekretarz-Archiwista

WPan
Dr. Juliusz Pietrzak,
Cedar Rapids.

Prat. J. 277/28/63

No 277/1

A.44.277/18

34

Skarbnik
Komisji Skarbu Narodowego
na Italię
via Cecilia Metella 9

Rzym, dnia 14 stycznia 1963.

Szanowny Panie Doktorze,

Potwierdzam z podziękowaniem odbiór czeku American Express na kwotę dolarów 50.- /pięćdziesiąt/. Czek ten został wymieniony w dniu 10 b.m. wg kursu lirów 618 za dolara, a uzyskana ze sprzedaży czeku kwota lirów 30.885 /lirów 15 wyniosła opłata skarbową/ została zepisana na dobro Pańskiego rachunku.

Na marginesie tej sprawy uprzejmie komunikuję, że nie opłaci się Panu przysyłać czeków American Express, ponieważ instytucja ta stosuje najniższy kurs urzędowy. Najlepiej jest przysyłać чеки bankowe, które mamy możliwość spieniężać w banku watykańskim uzyskując zawsze kurs lepszy o kilka punktów. Na przesłanym nam czeku Amerina Express stracił Pan kilkaset lirów.

Bardzo dziękuję za przesłane mi życzenia świąteczne i noworoczne i ze swej strony przesyłam Panu moje najlepsze na ten Nowy Rok.

Będę Panu zobowiązany za przekazanie Pani moich najuprzejmniejszych pozdrowień.

Łączę wyrazy szacunku i poważania.

K

/-/ Kazimierz Krzepisz

P.S. W tym roku przypada 20 letnia rocznica zdobycia Montecassino. Spodziewany jest duży zjazd b.żołnierzy 2-go Korpusu. Może i Pan by się wybrał w tym czasie t.j. 18 maja do Italii? Miejscowa Komisja Skarbu Narodowego przekazała w ubiegłym roku kwotę lirów 350.000 na prace restauracyjne cmentarzy 2 Korpusu w Italii.

WPan
Dr. Bogusław Herse,
Tinley Park.